

Sygnatura akt I C 635/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 27-05-2014 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Aleksandra Sobieska

Protokolant: Beata Grzybowska

po rozpoznaniu w dniu 27-05-2014 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa (...) we W.

przeciwko J. D.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza strony powodowej na rzecz pozwanej kwotę 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I Cupr 635/13

## UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) pozwem z dnia 21 grudnia 2012 r. wniosła o zasądzenie od pozwanej J. D. kwoty 4.802,60 zł wraz z odsetkami ustawowymi, liczonymi od kwoty 2.474,16 zł., od dnia 12 lutego 2010 r., do dnia zapłaty oraz od kwoty 2.328,44 zł., od dnia 12 lutego 2010 r., do dnia zapłaty. Nadto, strona powodowa wniosła o zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu, strona powodowa wskazała, iż w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej świadczy usługi w zakresie kompleksowej naprawy powypadkowej samochodów osobowych. Pozwana w ramach przysługującego jej ubezpieczenia AC, zwróciła się do strony powodowej o usunięcie szkody w pojeździe marki S. (...). Pozwana miała świadomość, iż w sytuacji, gdy ubezpieczyciel nie pokryje kosztów naprawy, lub pokryje je w niższej wysokości, to wówczas pozwana zobowiązana będzie do zapłaty na rzecz powódki za naprawę pojazdu. Ubezpieczyciel, po przeprowadzeniu postępowania zmierzającego do likwidacji szkody, odmówił powódce wypłaty odszkodowania. Strona powodowa podniosła, iż koszt naprawy wraz z zakupem wszystkich elementów montażowych niezbędnych do wykonania naprawy wyniósł 4.802,60 zł, z czego wartość wykonanej usługi wyniosła 2.474,16 zł, zaś koszt materiałów 2.328,44 zł. Pomimo, wezwania do zapłaty pozwana nie dokonała płatności na rzecz strony powodowej.

Sąd Rejonowy dla (...) we Wrocławiu (...) nakazem zapłaty z dnia 11 stycznia 2013 r., nakazał pozwanej, aby zapłaciła na rzecz strony powodowej kwotę 4.802,60 zł wraz z ustawowymi od kwoty 2.474,16 zł., od dnia 12 lutego 2010 r., do dnia zapłaty oraz od kwoty 2.328,44 zł., od dnia 12 lutego 2010 r., do dnia zapłaty oraz aby pozwana zapłaciła na rzecz strony powodowej koszty procesu w kwocie 617,00 zł.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości. Pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia powódki. Pozwana wskazała, że umowa łącząca strony była umową o dzieło, zaś zgodnie z art. 646 k.c. roszczenia tego rodzaju przedawniają się z upływem lat dwóch od dnia oddania dzieła, co w przedmiotowej sprawie miało miejsce w dniu 19 stycznia 2010 r. Nadto, pozwana podniosła, iż istotnie należący do niej samochód osobowy został uszkodzony w dniu 11 grudnia 2009 r. na postoju przez nieznanego sprawcę. Pozwana wskazała że,

zgodnie z § 22.1 ust 3 pkt 1 OWU: „ustalenie odszkodowania następuje na podstawie uprzednio uzgodnionych z (...) S.A. kosztów i sposobu naprawy przez warsztat wykonujący naprawę”, zatem to strona powodowa powinna uzgodnić te koszty z ubezpieczycielem przed przystąpieniem do naprawy pojazdu. Pozwana poniosła także, iż roszczenie powódki jest nieudowodnione, co do zasady oraz co do wysokości. Strona powodowa przedstawiła bowiem jedynie faktury VAT nie wykazując, iż naprawa została w istocie wykonana, a także że była niezbędna. Faktury VAT nie są zaakceptowane przez pozwaną i stanowią jej zdaniem jedynie dokument prywatny.

W odpowiedzi na sprzeciw strona powodowa podniosła, że dla dochodzonych roszczeń zastosowanie znajdzie ogólny, trzyletni termin przedawnienia roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, zgodnie z art. 118 k.c. Nadto, termin ten powinien znaleźć zastosowanie również do zamówionych przez nią materiałów, co do których zdaniem strony powodowej powinien być liczony osobno, tj. od dnia zapłaty określonego na fakturze VAT.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

J. D. posiadała ubezpieczenie (...)w (...) S.A., potwierdzone polisą nr (...), dotyczące samochodu osobowego marki S. (...), nr rej (...)za okres od 06.09.2009r. do 05.09.2010r. Pozwana w zakresie ubezpieczenia (...)wybrała opcję w wariantcie „warsztat.”

dowód: polisa (...)oraz Ogólne warunki ubezpieczenia (...) (k. 40-46)

W dniu 11 grudnia 2009 r. w samochodzie pozwanej, marki S. (...), nr rej (...)doszło do szkody, która likwidowana była przez (...) S.A.w ramach ubezpieczenia (...)(...) Szkada została zgłoszona ubezpieczycielowi w dniu 14 grudnia 2009 r. Pozwana wskazała, iż nieznanymi sprawcami uszkodzili w samochodzie S. (...)następujące elementy: przednie prawe koło, felgę, błotnik przedni prawy, wahacz, zderzak przedni, drążek kierowniczy, kołpaki oraz pas przedni.

dowód: pismo z dnia 14 grudnia 2009 r. - druk zgłoszenia szkody (k.15-19)

W dniu 14 grudnia 2009 r. pozwana zleciła stronie powodowej wykonanie naprawy w/w samochodu osobowego w związku ze szkodą likwidowaną przez (...)w ramach ubezpieczenia (...). Pozwana upoważniła Zakład (...)do składania wniosków w sprawie: przeprowadzenia dodatkowych oględzin, potwierdzenia zakresu odpowiedzialności przez (...) S.A.z tytułu zgłoszonej szkody, weryfikacji kosztorysów i faktur pro forma.

Ponadto pozwana upoważniła (...) S.A. na podstawie art. 921 k.c. do wypłaty na rzecz (...) sp. z o.o. D. 7, (...)-(...) W. należnego jej odszkodowania w ramach szkody nr (...).

dowody: zlecenie naprawy z dnia 14 grudnia 2009 r. (k. 11),

upoważnienie z dnia 14 października 2009 r. (k.14)

Strona powodowa dokonała naprawy samochodu osobowego pozwanej.

dowód: kosztorys (...)`S z dnia 17 grudnia 2009 r. (k. 67-70),

załącznik naprawy lakierniczej (k. 71),

dokument (...) (k. 72),

faktura VAT nr (...), z dnia 16 grudnia 2009 r. (k. 73),

faktura VAT nr (...), z dnia 21 grudnia 2009 r. (k. 74),

dokument „zgłoszenie zwrotu” z dnia 21 grudnia 2009 r. (k.75)

Pojazd został odebrany przez pozwaną w dniu 29 stycznia 2010 r.

dowód: potwierdzenie odbioru pojazdu w dniu 29 stycznia 2010 r. (k.12)

Za wykonaną naprawę w dniu 28 stycznia 2010r., strona powodowa wystawiła na rzecz J. D. fakturę VAT nr (...), na kwotę 4.802,60 zł

dowód: faktura VAT nr (...), z dnia 28 stycznia 2010 r., na kwotę 4.802,60 zł (k. 13)

Strona powodowa informowała pozwaną o przesłaniu na jej adres pisma (...) o odmowie wypłaty przez ubezpieczyciela odszkodowania. W związku z powyższym strona powodowa wezwała pozwaną do uregulowania kosztów naprawy samochodu w kwocie 4802,60 zł zgodnie z fakturą (...) z dnia 28.01.2010r. w kasie przedsiębiorstwa bądź przelewem w terminie 14 dni na wskazany numer konta bankowego.

dowód: pismo strony powodowej (k.21),

pismo (...) S.A. z dnia 12 lutego 2010 r. (k. 22),

korespondencja mailowa (k. 23),

pismo (...) S.A. z dnia 20 października 2011 r. (k.24)

Pismem z dnia 25 listopada 2011 r. strona powodowa ponownie wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 4.802,60 zł wraz z odsetkami ustawowymi za naprawę samochodu osobowego S. (...) będącego własnością powódki w terminie 3 dni od otrzymania pisma pod rygorem wszczęcia postępowania sądowego.

dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 25 listopada 2011 r. (k. 25)

Pozwana działając za pośrednictwem swojego pełnomocnika, pismem z dnia 28 listopada 2011r. odmówiła zapłaty za dokonaną naprawę, wskazując że pozwana, jako osoba starsza pozostaje niezorientowana w tematyce ubezpieczeniowej. Dodała, że z Ogólnych Warunków Ubezpieczenia (...) S.A. obowiązujących w dacie zaistnienia szkody, przy umowie ubezpieczenia AC w wariantcie (...) ustalenie odszkodowania następuje na podstawie uprzednio uzgodnionych z (...) S.A. kosztów i sposobu naprawy przez warsztat wykonujący naprawę. Oznacza to, że rozpoczęcie naprawy przed przyjęciem odpowiedzialności przez (...) S.A. i uzgodnieniem ww. kosztów było nieuzasadnione i odbyło się wyłącznie na ryzyko Spółki. Przez okres ponad roku (...) Polska nie informowała pozwanej o stanowisku (...) S.A., a na kosztorysie przesłanym pozwanej znajduje się szereg pozycji, które nie były w rzeczywistości wykonane.

dowód: pismo pozwanej z dnia 28 listopada 2011 r. (k. 48)

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo w przedmiotowej sprawie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Wobec zgłoszonego przez pozwaną zarzutu przedawnienia, pierwszorzędną kwestią dla rozstrzygnięcia o żądaniu pozwu było ustalenie, czy roszczenie strony powodowej o zapłatę wynagrodzenia na wykonaną naprawę samochodu pozwanej uległo przedawnieniu.

W ocenie Sądu, pozwana skutecznie podniosła zarzut przedawnienia roszczenia przysługującego stronie powodowej.

Zgodnie z art. 117 k.c., z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Termin przedawnienia roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej wynosi 3 lata, chyba że przepis szczególny przewiduje krótszy niż trzyletni okres przedawnienia (art. 118 in fine k.c.). Istota przedawnienia polega na tym, że po upływie określonego w ustawie terminu, ten przeciwko któremu kieruje się

roszczenie (dłużnik), może uchylić się od jego zaspokojenia (art. 117 k.c.). W aspekcie procesowym oznacza to, że w razie skutecznego skorzystania przez dłużnika (pозwanego) z zarzutu przedawnienia i uchylenia się od zaspokojenia roszczenia, nie może ono być skutecznie dochodzone w postępowaniu sądowym, co obliguje sąd do oddalenia powództwa.

Nie ulegało wątpliwości Sądu, iż na skutek zlecenia przez pozwaną naprawy samochodu osobowego marki S. (...) doszło pomiędzy stronami

do zawarcia umowy o dzieło, której przedmiotem była naprawa rzeczzonego pojazdu. Zgodnie z treścią art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Łącząca strony umowa, potwierdzona zleceniem naprawy, spełnia warunki przedmiotowo istotne dla uznania jej za umowę o dzieło. W wypadku umowy o dzieło istotne jest bowiem osiągnięcie umówionego rezultatu, w tym wypadku przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia powodującego uszkodzenia. Kodeks cywilny nie wymaga dla zawarcia umowy o dzieło szczególnej formy prawnej. Należy podzielić w tym zakresie pogląd wyrażony w wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 10 grudnia 2003 r. (I ACa 1144/03, OSA 2005, z. 3, poz. 14), zgodnie z którym: "Do zawarcia umowy o dzieło stosuje się ogólne zasady dotyczące zawierania umów konsensualnych. W Kodeksie cywilnym nie ma szczególnych postanowień odnoszących się do zawarcia umowy o dzieło. Nie wymaga ona zachowania formy szczególnej. Do zawarcia umowy może dojść zatem także ustnie, a nawet w sposób dorozumiany".

Ponadto podkreślić należy, że strona pozwana w istocie nie kwestionowała takiego zakwalifikowania łączącej strony umowy przez pozwaną i nie wskazywała na to, aby strony łączył innego rodzaju stosunek zobowiązaniowy. W wyroku z dnia 25 listopada 2004r., V CK 235/04 Sąd Najwyższy stwierdził zaś, że: „umowa o oddaniu samochodu do naprawy jest umową mieszaną, do której stosować należy przepisy umowy o dzieło i umowy przechowania.”

Okolicznością bezsporną w sprawie był zaś fakt, iż pozwana odebrała dzieło w dniu 19 stycznia 2010 r. Zgodnie zaś z 646 k.c. roszczenia wynikające z umowy o dzieło przedawniają się z upływem lat dwóch od dnia oddania dzieła. Strona powodowa wniosła powództwo w dniu 21 grudnia 2012 r., zatem na długo po upływie terminu przedawnienia roszczenia.

Strona powodowa zarzuciła, że należy przyjąć szerokie rozumienie „roszczeń związanych z działalnością gospodarczą”, obejmujących roszczenia z umów mających uboczne, pomocnicze znaczenie dla działalności gospodarczej. Z tego względu wskazała, że elementy zamówionych materiałów wskazane w(...) stanowią roszczenie związane z działalnością gospodarczą i w żadnej mierze nie można uznać, że uległy one przedawnieniu. Termin do ich zapłaty określony został na dzień 11 lutego 2010r., a pozew złożony w dniu 20 grudnia 2012r. Wskazać należy, że w każdym wypadku do wykonania dzieła potrzebne są określone, odpowiednie materiały, środki pomocnicze, odpowiednie urządzenia, narzędzia itp., które co do zasady są dostarczane przez przyjmującego zamówienie. Generalnie to przyjmujący zamówienie ma obowiązek dostarczenia wszystkiego, co do wykonania dzieła jest mu konieczne, bez względu na wkład pracy (zob. S. Buczkowski (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 2, s. 426; A. Brzozowski (w:) System prawa prywatnego, t. 7, 2004, s. 337-338; A. Zimny, Umowa..., s. 18; K. Kołakowski (w:) G. Bieniek, Komentarz, t. II, 2006, s. 181). W ramach swobody umów strony mogą w umowie o dzieło zamieścić postanowienie przewidujące obowiązek dostarczenia materiałów koniecznych do wykonania dzieła wyłącznie przez zamawiającego albo częściowo przez zamawiającego i przez przyjmującego zamówienie.

Sytuacja taka nie miała jednak miejsca w niniejszej sprawie. W przedmiotowej umowie to strona powodowa była podmiotem, który profesjonalnie zajmował się naprawą pojazdów i to na niej spoczywał obowiązek dostarczenia materiałów do wykonania dzieła zgodnie z najlepszą wiedzą i doświadczeniem. Przyjęcie koncepcji strony powodowej oznaczałoby, że strony obok umowy o dzieło łączyła też umowa sprzedaży części samochodowych. Jest to stanowisko nieuprawnione, gdyż pozwana zleciła jedynie naprawę samochodu, jej celem nie było odrębne nabycie części niezbędnych do naprawy, a następnie przekazanie ich stronie powodowej dla realizacji dzieła.

Tym samym nie sposób zgodzić się z twierdzeniami strony powodowej, jakoby do roszczenia dochodzonego pozwem zastosowanie miał trzyletni termin przedawnienia dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej zgodnie z art. 118 k.c. Z treści tego przepisu wynika, że jest on przepisem ogólnym, który znajduje zastosowanie, gdy przepis szczególny nie stanowi inaczej. Niewątpliwie regulacja zawarta w przepisach normujących umowę o dzieło jest *lex specialis* w stosunku do ogólnych terminów przedawnienia roszczeń. Zatem, w przedmiotowej sprawie ogół roszczeń strony powodowej, w tym również w zakresie dotyczącym materiałów niezbędnych do naprawy pojazdu powódki, przedawniał się w upływie dwóch lat od dnia odbioru dzieła, nie zaś lat trzech jak to podnosiła strona powodowa,

Jeszcze raz podkreślić należy, że dostarczenie materiałów bowiem elementem umowy o dzieło, nie zaś odrębnym stosunkiem prawnym, i uległo przedawnieniu w ramach roszczenia o zapłatę za wykonanie dzieła.

Oceny tej nie mógł zmienić fakt, że naprawa pojazdu powódki odbywała się w tzw. bezgotówkowym systemie likwidacji szkody. Jak wynikało z treści upoważnienia z dnia 14 grudnia 2009r. powódka w związku ze szkodą z dnia 11 grudnia 2009r. upoważniła na podstawie art. 921<sup>1</sup> k.c. (...) S.A. do wypłaty na rzecz (...) sp. z o.o. należnego jej odszkodowania w ramach likwidowanej szkody. Zgodnie z treścią powołanego artykułu, kto przekazuje drugiemu (odbiorcy przekazu) świadczenie osoby trzeciej (przekazanego), upoważnia tym samym odbiorcę przekazu do przyjęcia, a przekazanego do spełnienia świadczenia na rachunek przekazującego. Tym samym okoliczność ta pozostawał bez znaczenia dla łączącego strony stosunku prawnego, miała jedynie znaczenie w relacji pozwanej z zakładem ubezpieczeń. W żaden sposób nie wpływała jednak na termin przedawnienia roszczeń w zakresie zleconej naprawy (dzieła). Nie sposób nie podkreślić, że strona powodowa już w lutym 2010r. wiedziała o fakcie, że ubezpieczyciel kwestionuje uprawnienie pozwanej do otrzymania odszkodowania. Dysponowała zatem odpowiednio długim czasem, aby móc skutecznie wystąpić z dochodzeniem roszczenia przeciwko pozwanej. Strona pozwana pozostaje przy tym profesjonalistą i jako zakład naprawczy współpracujący z (...) S.A. w zakresie bezgotówkowych likwidacji szkody powinna dokładnie znać niezbędne w tym zakresie procedury.

Nie można również zgodzić się ze stroną powodową, iż brak możliwości dochodzenia roszczenia z umowy o dzieło powoduje, iż pozwana bezpodstawnie wzbogaciła się kosztem strony powodowej. Takie rozumowanie jest błędne, bowiem roszczenie z bezpodstawnego wzbogacenia opiera się na założeniu, iż brak jest stosunku prawnego uzasadniającego dochodzenie roszczenia – wzbogacenie następuje bez podstawy prawnej. Natomiast w przedmiotowej sprawie taki stosunek prawny istniał od początku, strony łączyła bowiem umowa o dzieło. Zatem, roszczenie strony powodowej miało podstawę prawną. Co więcej, stosunku zobowiązaniowego nie niweczy samo przedawnienie roszczenia, podniesienie bowiem zarzutu przedawnienia powoduje, iż tylko to, że ten przeciwko komu przysługuje roszczenie może uchylić się od jego zaspokojenia. Roszczenie o zapłatę, co do zasady istnieje, ale nie korzysta z ochrony prawnej na drodze postępowania sądowego, z uwagi na skutecznie podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia.

Na marginesie powyższych rozważań zauważyć należy, że strona powodowa nie udowodniła również swojego roszczenia ani co do zasady, ani co do wysokości. W aktach sprawy znajduje się co prawda szereg dokumentów, które potwierdzają dokonanie naprawy, ale są to jedynie dokumenty prywatne. W przedmiotowej sprawie ustalenie koniecznych

i uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu wymagało zasięgnięcia opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej. Pozwana kwestionowała bowiem zakres dokonanej naprawy. Sąd na podstawie załączonych dokumentów nie był w stanie zweryfikować zasadności dokonanej naprawy i jej zakresu, zwłaszcza że zakres uszkodzeń opisany w zgłoszeniu szkody jest bardzo ogólny i Sąd nie posiada wiedzy specjalnej pozwalającej sprawdzić, czy uszkodzenia opisane w protokole powinny zostać naprawione w sposób w jaki dokonała tego strona powodowa. Sąd nie był również władny do określenia kosztów takiej naprawy.

Przedawnienie jest uwzględniane przez Sąd jedynie na zarzut strony przeciwnej i nie może być brane przez Sąd pod uwagę z urzędu. Pozwana podniosła zarzut przedawnienia w czasie właściwym, bowiem już w sprzeciwie od nakazu zapłaty, co więcej zarzut ten okazał się zasadny.

W powyższych względów powództwo nie mogło zostać uwzględnione, o czym orzeczono, jak w punkcie I wyroku.

Orzeczenie o kosztach Sąd oparł na przepisie art. 98 k.p.c., według którego strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W związku

z tym, iż żądanie powódki zostało w całości oddalone, Sąd obciążył ją w całości obowiązkiem zwrotu kosztów procesu. Z tego względu Sąd zasądził od strony powodowej na rzecz pozwanej kwotę 617,00 zł, na którą składają się: koszty zastępstwa advokackiego w kwocie 600,00 zł (§ 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r.

w sprawie opłat za czynności advokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.) wraz z opłatą od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł.